

Sygn. akt I C 3356/14

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia SR Małgorzata Nowak

Protokolant :st. sekr. sąd. Sylwia Domańska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2017 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **G. K.**

przeciwko **Towarzystwa (...), siedzibą w W.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od G. K. na rzecz Towarzystwa (...), siedzibą w W. kwotę 1.717 złotych (jeden tysiąc siedemset siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazuje pobranie od G. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 3.084,87 złotych (trzy tysiące osiemdziesiąt cztery 87/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Zgierzu.

aSygn. akt I C 3356/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 lipca 2014 r. powód G. K. wystąpił o zasądzenie

od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 9.500 zł

z ustawowymi odsetkami od dnia 4 listopada 2011 r. tytułem odszkodowania za zniszczenie pojazdu marki M. (...) nr rej. (...) oraz kwoty 380 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2012 r. tytułem kosztów sporządzenia opinii przez niezależnego rzeczoznawcę. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 30 września 2011 r. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ pojazd powoda - M. (...) nr rej. (...). Sprawcą kolizji był S. J. kierujący pojazdem D. (...) nr rej. (...).

(pozew – k. 2-5)

Pozwane Towarzystwo (...) z siedzibą w W. nie uznało powództwa i wniosło o jego oddalenie w całości i zwrot kosztów procesu. Pozwany zakwestionował, aby do szkody doszło w okolicznościach wskazywanych przez powoda i osobę wskazaną jako sprawcę kolizji. Zakwestionował również wysokość szkody.

(odpowiedź na pozew – k. 22-24)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 września 2011 r. G. K. oraz S. J. podpisali oświadczenie, w którym wskazali, iż S. J., wyjeżdżając z drogi podporządkowanej w miejscowości S. samochodem marki D. (...) nr rej. (...), spowodował kolizję drogową z nadjeżdżającym z naprzeciwka M. (...) nr rej. (...) kierowanym przez G. K.. W oświadczeniu sporządzono szkic

miejsca zdarzenia, w którym wskazano, że sprawca wyjeżdżał z miejscowości S. W., zaś G. K. jechał z O. w kierunku miejscowości S..

W pojeździe M. uszkodzeniu miały ulec: maska, atrapa, zderzak przedni, prawy i lewy błotnik, lusterka, opona. Zarysowaniu miały ulec drzwi. W oświadczeniu podano, iż pojazd sprawcy ubezpieczony był w ramach odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) z siedzibą w W..

(bezsporne, nadto poświadczona za zgodność kopia oświadczenia – k. 30-30v)

W dniu 3 października 2011 r. G. K. zgłosił w Towarzystwie (...) z siedzibą w W. szkodę w pojeździe stanowiącym własność powoda marki M. (...) nr rej. (...). W zgłoszeniu szkody wskazał, iż w dniu 30 września 2011 r. jechał z M. do Z.. W miejscowości S. z drogi podporządkowanej wyjechał samochód marki D. (...) kierowany przez S. J.. Kierujący autem M. (...) lewym narożnikiem uderzył w zderzak przedni drugiego pojazdu, a następnie odbił w prawo i obtarł autem o dwa drzewa i uderzył w trzecie zderzakiem. Na skutek przedmiotowego zdarzenia w pojeździe powoda uszkodzeniu uległy: zderzak, maska, atrapa, błotniki, lusterka, opona, przerysowany został lakier na drzwiach i zderzaku tylnym. W pojeździe D. (...) uszkodzony został zderzak przedni.

(poświadczona za zgodność kopia zgłoszenia szkody – k. 33-34, zdjęć – k. 35-40)

S. J. potwierdził okoliczności zdarzenia. W pisemnym oświadczeniu z dnia 5 października 2011 r. wskazał, że w dniu 30 września 2011 r. jechał z miejscowości S. W. w kierunku O. samochodem marki D. (...). Skręcając w prawo, wjechał na pas ruchu poruszającego się od O. w kierunku S. samochodu marki M. (...). Obtarł się lewą krawędzią o M., po czym ten wjechał w drzewo. Wskazał, że poruszał się z prędkością 30 km/h, zaś poszkodowany z prędkością 60 km/h. W samochodzie sprawcy obtarty został zderzak. W pojeździe M. uszkodzeniu uległy: prawy i lewy błotnik, lusterka, zderzak, maska.

(poświadczona za zgodność kopia potwierdzenia okoliczności zdarzenia – k. 31-32, zeznania świadka S. J. k 83)

Uszkodzenia w pojeździe M. dotyczyły: nakładka zderzaka przedniego wgnieciona na prawo od osi wzdłużnej pojazdu, błotnik – charakterystyczne wgniecenie o wąskich i ostrych krawędziach, pokrywa komory silnika – odkształcenie z wąskim wgnieceniem z prawej strony, błotnik przedni prawy – połaciowo poprzecznie wgnieciony w przedniej części, lusterko zewnętrzne prawe – porysowana obudowa w dolnej części, drzwi przednie prawe – poziome zarysowanie powłoki lakierowej, drzwi tylne prawe – wąskie wgniecenie w górnej części, zarysowania listwy ozdobnej, błotnik tylny prawy zarysowany na obrzeżu wykroju koła, nakładka zderzaka tylnego – zarysowane prawe ramię i tylna część z prawej strony, obudowa lusterka lewego zarysowana, spód przedniej części samochodu – ślady kontaktu z przeszkodami. Cechy charakterystyczne uszkodzeń lewej przedniej części samochodu M. to: impuls siły powodującej uszkodzenia działał od przodu do tyłu pojazdu, przeszkoda działała na wysokości do dolnej części błotnika przedniego lewego nieco ponad 60 cm nad podłożem, przeszkoda działała na przednią dolną część błotnika przedniego lewego, powodując wąskie krawędzie zagniecień, omijając szkło reflektora przylegającego do błotnika, przeszkoda miała styczność z nakładką zderzaka na szerokości 30-40 cm, licząc od narożnika przedniego lewego, wgnieciona została belka zderzaka, co wyrażało się przegięciem jej lewej strony do tyłu. W D. (...) występowało jedynie zatarcie nakładki zderzaka przedniego z lewej strony. Mimo elastyczności nakładki jej wygląd i ułożenie względem nadwozia (brak odkształceń, wypięcia z zamocowań i innych uszkodzeń) świadczyło, że siła na nią działająca była bardzo mała. Charakter zarysowań nakładki wskazywał na przesuwanie przeszkody powodującej jej uszkodzenie styczniwie do jej powierzchni. Zakres uszkodzeń samochodu M. jest rażąco większy od zakresu uszkodzeń auta D.. Ani zniszczenie nakładki zderzaka przedniego ani wgniecenia belki zderzaka i przedniej części błotnika samochodu M. nie mogło powstać od kontaktu z nakładką zderzaka przedniego D. (...). Biorąc pod uwagę prędkość samochodu D. (...)

km/h oraz prędkość M. (...) km./h, uszkodzenia przedniej lewej części samochodu M. nie powstały w wyniku zderzenia z samochodem D. (...). Rozpatrując uszkodzenia auta w odniesieniu do dalszego ruchu po poboczu, należy wskazać, iż z przodu M. przebiegało wąskie wgniecenie. Na fragmencie komory silnika widoczne były dwa miejscowe wgniecenia. Nie mogły być one wynikiem uderzenia w pionową przeszkodę typu słupki drewniane. Możliwy był tor ruchu auta taki, aby przednia prawa część samochodu uderzyła w drzewo. Ten kontakt miał spowodować połaciowe wgniecenie przedniej części błotnika przedniego prawego samochodu. Ale wówczas należałoby przyjąć, że samochód powinien zatrzymać się na tym drzewie. W innym przypadku, przyjmując dalszy ruch samochodu, powinny powstać uszkodzenia dalszej części prawego boku auta. Tymczasem na prawym boku, aż do jego końca widniały jedynie ślady zarysowań. Tak więc uszkodzenia przedniego prawego błotnika powstały w innych okolicznościach od przedstawionych przez uczestników zdarzenia. Uszkodzenia lewego przodu samochodu nie mogły powstać od uderzenia w pień drzewa, gdyż nie były charakterystyczne dla uderzenia w drzewo.

Dokonując analizy uszkodzeń pojazdów przy przyjęciu prędkości samochodu M. wynoszącej 110 km/h należy wskazać, że podczas zderzenia wystąpiłyby rozległe uszkodzenia obu samochodów. Zakres uszkodzeń obu pojazdów jest wyrażony symulacyjnymi wartościami (...) tych pojazdów, które odpowiadają energii zużytej na powstanie uszkodzeń. Dla samochodu M. wartość ta wynosiła 39 km/h, zaś dla D. (...) km/h. Dla takich wartości (...) zakres uszkodzeń obu pojazdów byłby rażąco większy. Uszkodzenia w obu pojazdach dotyczyłyby elementów konstrukcyjnych nadwozi takich jak podłużnice przednie. Głębokość deformacji nadwozi, co wynikało

z symulacji zderzeniowej, wynosiłaby ok. 0,5 m. W samochodzie D. winno wystąpić istotne wgniecenie bryły nadwozia. Samochody nie posiadały takich rozległych uszkodzeń. Przy prędkości 110 km/h, samochód M. dojeżdżając do ostatniego drzewa miałby prędkość ok. 68 km/h. Dla takiej prędkości przód pojazdu byłby zniszczony przez wgniecenie na odległość większą niż 50-60 cm. Takich uszkodzeń pojazd ten nie posiadał. Na przodzie pojazdu z prawej strony występowały relatywnie niewielkie wgniecenie, które swoim kształtem nie odpowiadały bardzo głębokiemu wgnieceniu owalnemu jakie powstałoby

od uderzenia w drzewo o dużej średnicy wynoszącej ok. 0,6 m. Po wjechaniu na pobocze ze względu na dużą prędkość wyjściową i pozderzeniową, pojazd jechałby z lekkim zarzucaniem bocznym. Dla takiego toru jazdy, po otarciu się przedniej prawej części

o pierwsze drzewo pojazd uderzyłby lewym bokiem w kolejne drzewa, a przodem w kolejne trzy drzewa. Lewy bok auta nie posiadał jednakże istotnych uszkodzeń, poza narożnikiem przednim lewym i zatarciem obudowy. Pojazd nie dojechałby do ostatniego drzewa wskazanego przez powoda, gdyż stanęłyby mu na drodze inne drzewa. Aby samochód miał kontakt z jak największą liczbą drzew wskazaną przez powoda musiałby jechać z niewielką prędkością. Po uderzeniu w pierwsze drzewo musiałby odbić lekko w lewo aby uderzyć

w kolejne dwa drzewa wskazane przez powoda. Wówczas jednak powinny powstać uszkodzenia na prawym boku, których nie stwierdzono. Przy takiej prędkości auta powstałyby inne uszkodzenia, niż stwierdzono. Do wskazanych uszkodzeń nie mogło dojść

w okolicznościach opisywanych przez uczestników przy żadnych innych prędkościach.

Koszt naprawy pojazdu M. wynosił 18.600,57 zł netto i 22.878,70 zł brutto. Wartość samochodu M. na dzień powstania szkody wynosiła 15.200 zł.

(pisemna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i analizy wypadków komunikacyjnych – k. 92, pisemna opinia uzupełniająca – k. 129-149, ustna opinia uzupełniająca – k. 171v-172)

Pismem z dnia 19 marca 2012 r. powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 9.500 zł odszkodowania oraz 380 zł kosztów ekspertyzy niezależnego rzeczoznawcy.

(bezsporne, nadto potwierdzenie nadania – k. 5, wezwania do zapłaty – k. 6-7)

Pozwany odmówił zapłaty, wskazując, że do uszkodzeń pojazdu nie doszło w okolicznościach wskazanych przez uczestników zdarzenia.

(bezsporne, nadto stanowisko ubezpieczyciela - załączone akta szkody)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów, które uznał za wiarygodne. W toku postępowania sądowego powód oraz S. J. zeznający w charakterze świadka wskazali, że po zderzeniu auto powoda wpadło na drzewa. Biegły

z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych stwierdził, iż do uszkodzeń obu pojazdów nie mogło dojść w okolicznościach opisywanych przez uczestników. Biegły dokonał oględzin miejsca zdarzenia celem przeprowadzenia analizy ruchowej. Dysponował także dokumentacją zdjęciową sporządzoną na miejscu zdarzenia przez ubezpieczyciela z dnia 5 listopada 2011 r. Przyjął prędkości pojazdów wskazanych przez S. J. w postępowaniu likwidacyjnym, tj. 30 km/h i 60 km/h. Przeprowadzone symulacje ruchowe i zderzeniowe wykazały, że wartości (...), tj. wartości prędkości równoważnej energii zużytej na podstawie uszkodzeń obu pojazdów były znacznie większe niż oszacowane wartości (...) rzeczywistych uszkodzeń obu pojazdów. To samo dotyczyło przyjęcia prędkości kolizyjnej samochodu M. wynoszącej 40 km/h przy prędkości D. (...) km/h. Rzeczywistą wartość (...) samochodu M. tj. rejonu przedniego lewego narożnika można oszacować na 5 km/h. Biegły rozpatrzył również uszkodzenia pojazdów w kontekście możliwości powstania innych uszkodzeń samochodu M. podczas jego ruchu na poboczu. Celem dokładnego odtworzenia miejsca zdarzenia, przeprowadzono oględziny z udziałem Sądu, biegłego i powoda, podczas których powód wskazał, że mógł poruszać się z prędkością 110 km/h (k. 125v). Okoliczności wskazywane podczas oględzin powód potwierdził w późniejszych zeznaniach (k. 172). Wskazał także drzewa, z którymi miał mieć styczność samochód. Biegły, w celu precyzyjnego określenia geometrii skrzyżowania i położenia drzew, krzewów wskazanych przez powoda istotnych

z punktu widzenia analizy przebiegu zdarzenia i powstania uszkodzeń samochodu M., wykonał pomiary za pomocą urządzenia eSURV. Na podstawie pomiarów wskazanym urządzeniem biegły wykonał plan sytuacyjny będący bazą dla wykonania analizy ruchowej przebiegu zdarzenia. Biegły jednoznacznie stwierdził, że do uszkodzeń obu aut nie mogło dojść w okolicznościach wskazywanych przez uczestników kolizji niezależnie od tego z jaką prędkością by się poruszali. Powód nie udowodnił zatem związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do art. 436 § 2 k.c., odpowiedzialność za szkody wzajemnie wyrządzone w związku z ruchem pojazdów kształtuje się na zasadzie winy. Przesłankami odpowiedzialności są w tym przypadku: zawinione działanie sprawcy, szkoda i adekwatny związek przyczynowy między zawinionym działaniem, a szkodą. Ubezpieczyciel odpowiada przy tym w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. z 2003 r. nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c., wykazanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym udowodnienie istnienia szkody i jej związku przyczynowego ze zdarzeniem sprawczym należy do poszkodowanego. W niniejszej sprawie powód nie udowodnił związku przyczynowego pomiędzy zakresem uszkodzeń pojazdu a zdarzeniem szkodzącym. Uszkodzenia samochodu powoda nie mogły bowiem powstać w okolicznościach wskazywanych przez uczestników kolizji. Powództwo należało zatem oddalić.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490), 500 zł zaliczki na wynagrodzenie biegłego oraz 17 zł opłaty skarbowej.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd nakazał pobranie od powoda 3.084,87 zł kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Zgierzu w tym: 66,87 zł

kosztów przejazdu świadka S. F. (k. 73), 2.925 zł wynagrodzenia biegłego (k. 93, 153, 170) oraz 94 zł wynagrodzenia za przejazd taksówką (k. 127).

Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu stosownie do art. 102 kpc. Zgodnie z powołanym przepisem, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegranej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 czerwca 2012 r. (I CZ 34/12, LEX nr 1232459), do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" w rozumieniu art. 102 k.p.c. należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich - sytuację majątkową i życiową strony, z zastrzeżeniem, że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 stycznia 2013 roku (I ACa 697/12, LEX nr 1281107), nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeżeli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych. W postanowieniu z dnia 26 września 2012 r. (II CZ 100/12, LEX nr 1232760) Sąd Najwyższy wskazał, iż ocena, czy w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony należy do swobodnej decyzji sądu ze względu na konieczność zapewnienia poczucia sprawiedliwości oraz realizacji zasady słuszności.

W judykaturze ukształtowała się zasada, zgodnie z którą dla sięgnięcia do przepisu art. 102 k.p.c. nie jest wystarczające powołanie się na trudną sytuację majątkową strony, nawet jeśli była ona podstawą do zwolnienia od kosztów sądowych. W niniejszej sprawie nie zachodzi żaden szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za nieobciążaniem pozwanej kosztami postępowania. Jedynym zatem argumentem dla nieobciążania pozwanej kosztami procesu byłaby jej trudna sytuacja majątkowa, która nie stanowi samoistnej podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c.

Na ostatnim terminie rozprawy powód oświadczył, że ma na utrzymaniu dwóch synów. Posiada gospodarstwo rolne 19 ha, jednakże nie może żyć z rolnictwa. Sama zła sytuacja finansowa nie jest wystarczającą podstawą do odstąpienia od obciążania kosztami procesu.

Wobec powyższego, należało orzec jak w sentencji.